

Sygn. akt VIII U 1492/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|------------------------|---------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Patrycja Bogacińska-Piątek |
| Protokolant: | Kamila Niemczyk |

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2015 r. w Gliwicach

sprawy Fundacji (...)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanych J. B. (1), J. N. (1), J. W.

o podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania Fundacji (...)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 12 stycznia 2012 r. **nr** (...)2132/11/1

z dnia 12 stycznia 2012 r. **nr** (...)2132/11/2

1. zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 12 stycznia 2012 r. nr (...)2132/11/1 w ten sposób, że stwierdza, iż J. W. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu jako pracownik Fundacji (...) w Z. w okresie od 2 lipca 2007 r. do 30 listopada 2007 r.,

2. zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 12 stycznia 2012 r. nr (...)2132/11/2 w ten sposób, że stwierdza, iż J. N. (1) nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu jako pracownik Fundacji (...) w Z. w okresie od 2 lipca 2007 r. do 31 lipca 2008 r.,

3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz Fundacji (...) w Z. 390 zł (trzysta dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sygn. VIII U 1492/14

UZASADNIENIE

W decyzjach z dnia 12 stycznia 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że:

1. J. B. (1) jako pracownik u płatnika składek – Fundacji (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od 2 lipca 2007 roku do 31 sierpnia 2009 roku;
2. J. W. jako pracownik u płatnika składek – Fundacji (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od 2 lipca 2007 roku do 30 listopada 2007 roku;
3. J. N. (1) jako pracownik u płatnika składek – Fundacji (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od 2 lipca 2007 roku do 31 lipca 2008 roku;

Z uzasadnienia decyzji wynika, że w trakcie kontroli ustalono, że wyżej wymienione osoby świadczyły pracę na rzecz płatnika składek na podstawie kontraktów menadżerskich nazwanych umowami o pracę. Płatnik składek nie zgłosił pracowników do ubezpieczeń społecznych z tytułu zawartych umów o pracę. W związku z tym konieczne było wydanie zaskarżonych decyzji.

W odwołaniach od powyższych decyzji Fundacja (...) w Z. wniosła o ich zmianę podnosząc, że osoby wymienione w decyzjach nie świadczyły pracy na podstawie umów o pracę, ale były członkami zarządu Fundacji. Określone w umowach wynagrodzenie stanowiło podstawę do wypłaty wynagrodzenia za pełnienie funkcji.

Odwołująca przyznała, że zawarła z zainteresowanymi umowy nazywając je niefortunnie umowami o pracę. Nazwa umowy nie przesądza jednak o charakterze prawnym łączącego strony stosunku prawnego. O charakterze stosunku łączącego członka zarządu z Fundacją decydować powinna wola stron i sposób wykonywania obowiązków. Brak było przesłanek z art. 22 § 1 i z art. 29 § 1 k.p. aby zakwalifikować zawarte umowy jako umowy o pracę.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań, ponieważ płatnik nie wskazał jak należy zakwalifikować zawarte umowy z zainteresowanymi. O istnieniu umów o pracę świadczy treść zawartych umów, w których strony powołują się na obowiązujący u pracodawcy regulamin wynagradzania regulamin pracy, płatnik zobowiązywał się opłacać składki na ubezpieczenia społeczne od otrzymywanych wynagrodzeń. W związku z tym należało przyjąć, że strony w kontrakcie menadżerskim dostrzegły elementy umowy o pracę. Odmierna ocena zawartych umów mogłaby doprowadzić do ustalenia, że strony zawarły umowy zlecenia, ale wówczas i tak płatnik byłby zobowiązany do zapłaty należnych składek na ubezpieczenia społeczne.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 7 grudnia 2012 roku:

1. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 12 stycznia 2012r. znak (...)2132/11/3 w ten sposób, że stwierdził, iż J. B. (1) nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu jako pracownik Fundacji (...) w Z. w okresie od 2 lipca 2007r. do 31 sierpnia 2009r.;
2. oddalił odwołania od decyzji z dnia 12 stycznia 2012r. znak (...)2132/11/1 oraz (...)2132/11/2;
3. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz Fundacji (...) w Z. kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Od wyroku apelację złożyła odwołująca. Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 8 maja 2014 roku uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 2 i przekazał w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach i pozostawił rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że uchwałą rady Fundacji z 19 czerwca 2007r. powołano 9-osobowy zarząd, w skład którego weszli m.in. zainteresowani (por. § 3 protokołu posiedzenia rady – k.36 akt ZUS).

Możliwe zatem jest przesłuchanie innych – poza J. W. i J. N. – członków zarządu pełniących funkcje w spornych okresach. Pośrednio o tym, jaki charakter miały dla zainteresowanych zawarte kontrakty menedżerskie, może wskazywać wypowiedzenie umowy dokonane przez J. N. w dniu 24 lipca 2008r. (v. k.50 akt ZUS).

Sąd Apelacyjny wskazał, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy powinien w pierwszej kolejności podjąć ponowną próbę przeprowadzenia dowodu z przesłuchania zainteresowanych J. N. i J. W., a w razie jej bezskuteczności przeprowadzić dowód z zeznań innych członków zarządu w charakterze świadków. Celowym również może okazać się powtórne przesłuchanie w charakterze strony zainteresowanej J. B. oraz dokonanie dokładnej analizy akt organu rentowego.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Fundacja (...) w Z. zawarła kontrakty menadżerskie z J. B. (1), J. W., J. N. (1) w dniu 2 lipca 2007 roku. Zainteresowani zostali zatrudnieni na stanowiskach członków zarządu Fundacji. Do zakresu ich obowiązków należała realizacja zadań wynikających z planu pracy zarządu, pracę mieli wykonywać przy zachowaniu najwyższej staranności, zobowiązani zostali na przestrzegania przepisów Kodeksu pracy. Umowy zostały zawarte na czas nie określony, określone zostało miesięczne wynagrodzenie. Pracodawca zobowiązał się do opłacenia zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenia społeczne. Określono zasady odpowiedzialności materialnej powołując przepisy Kodeksu pracy, do rozwiązania umowy miały zastosowanie przepisy tego kodeksu. Pracownikom przysługiwały premie i nagrody na podstawie regulaminu wynagradzania, samochód służbowy.

J. W. był zatrudniony do 30 listopada 2007 roku, J. N. (1) do 30 lipca 2008 roku, a J. B. (1) do 31 sierpnia 2009 roku. Fundacja nie odprowadziła składek z tytułu zatrudnienia ubezpieczonych.

Podpisanie kontraktów menadżerskich było wynikiem podjęcia przez radę Fundacji uchwały nr 3 z 19 czerwca 2007 roku. Zgodnie z nią powołany został nowy zarząd Fundacji. W jego skład weszli: A. M. jako prezes, J. W. jako zastępca prezesa, J. N. (1), J. B. (1), A. L., W. M., J. K., D. K., S. B. (1).

Z. K. w roku 2007 był Przewodniczącym Rady Fundacji. (...) zakładała tę Fundację i wybierała członków zarządu. Zawarte umowy o pracę z zainteresowanymi były pierwszymi umowami zawartymi z członkami zarządu. Nazwano je umowami o pracę, chociaż zainteresowani nie mieli określonych godzin pracy. Byli zobowiązani do udziału w posiedzeniach zarządu. Zebrania członków zarządu odbywały się na terenie szpitala lub w siedzibie fundacji, średnio 1 raz w miesiącu, 1 raz w kwartale. Z osobami zamieszkałymi na terenie Z. podpisano umowy i wypłacano wynagrodzenie z uwagi na ich większe zaangażowanie w sprawy Fundacji i większą dyspozycyjność. Ponadto była to także gratyfikacja dla prezesa i zastępcy prezesa za wykonywanie czynności administracyjnych w czasie posiedzeń. Członkowie zarządu spotykali się tylko na posiedzeniach zarządu lub akcjach charytatywnych. Z dyskusji prowadzonych na posiedzeniach zarządu wynikało, że każdy z członków zarządu zajmuje się pozyskiwaniem środków dla Fundacji. Pomiędzy nimi, a Fundacją nie było podległości pracowniczej, członkom zarządu nikt nie wydawał poleceń, nie sprawdzał wykonanych zadań, nie rozliczał z wyników pracy. Nie ma różnicy pomiędzy czynnościami wykonywanymi obecnie przez członków zarządu, a pracą wykonywaną przez zainteresowanych w spornych okresach.

Z członkami zarządu: S. B. (2), D. K., A. L., J. K., W. M. nie zostały zawarte żadne umowy.

J. B. (1) pracuje w (...) Centrum (...) w Z. jako księgowa. Jako członek zarządu Fundacji (...) w Z. przygotowywała dokumenty dla biura rachunkowego, czuwała nad płynnością finansową Fundacji, sprawdzała wyniki finansowe. Nie miała określonych godzin pracy. Fundacja powstała w lipcu 2007 roku i zebrania zarządu odbywały się w godzinach popołudniowych, zwykle na terenie szpitala, w którym jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę. Siedziba Fundacji była czynna od 7 do 15 - wtedy w biurze przebywała sekretarka. J. B. (1) nie była zainteresowana zawarciem umowy o pracę z Fundacją.

A. L. w okresie sprawowania funkcji w Fundacji był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...) Uniwersytecie Medycznym i w Centrum (...) jako lekarz. Działalność zarządu Fundacji polegała na czynnościach doradczych co do możliwości pozyskania środków finansowych, kierunkach jej rozwoju.

S. B. (2) był naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Ż.. Jako członek zarządu pracował społecznie, pomagał Fundacji przez zachęcanie podatników do składania dyspozycji odpisów 1% podatku.

J. K. zdobywał środki od sponsorów na działalność Fundacji.

D. K. jako członek zarządu prowadził lobbging w celu pozyskiwania środków finansowych na działalność Fundacji, brał udział w akcjach charytatywnych. Na co dzień był członkiem zarządów i członkiem rad nadzorczych spółek prawa handlowego. Pozyskiwał środki na rzecz Fundacji przy okazji swoich spotkań zawodowych.

J. W. w latach 2002-2006 był wiceprezydentem Z., a następnie do końca kadencji w 2014 roku był radnym w Z..

J. N. (1) jest adwokatem. Pismem z dnia 24 lipca 2008 roku zwrócił się o rozwiązanie umowy cywilno-prawnej.

A. M. i W. M. nie żyją.

Stan faktyczny ustalono na podstawie akt organu rentowego, a w nich treści zawartych umów w dniu 2 lipca 2007 roku, pisma J. N. (1) z 24 lipca 2008 roku (k. 50), protokołu z posiedzenia rady Fundacji (k.40-30), przesłuchania świadków: Z. K. (k. 39 – 40 a.s.), A. L. (k.163 a.s.), S. B. (2) (k. 163 a.s.), J. K. (k. 163 a.s.), D. K. (k. 184 a.s.), kopii umowy o pracę z dnia 28 kwietnia 2011 roku (k. 58 a.s.), przesłuchania zainteresowanej J. B. (1) (k. 40 a.s.).

Sąd oparł się na przeprowadzonych dowodach dając im wiarę w całości.

Sąd zważył, co następuje: odwołania były zasadne.

Zaznaczyć należy, że wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 grudnia 2012 roku uprawomocnił się w zakresie decyzji dotyczącej J. B. (1). Przesądzone zostało, że nie łączyła ją z odwołującą w spornym okresie umowa o pracę i w związku z powyższym z tego tytułu nie podlegała ubezpieczeniom społecznym jako pracownik. Po ponownym rozpoznaniu sprawy w ocenie Sądu brak podstaw do ustalenia, że J. W. i J. N. (1) byli pracownikami odwołującej.

Zgodnie z treścią art. 6 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2007r. Nr 11, poz.74 ze zm.), zwanej ustawą systemową, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

Po myśli art. 11 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 12, zaś według art. 12 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy systemowej, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Za pracownika natomiast – w myśl art. 8 ust 1 - uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

W orzecznictwie przyjmuje się, że pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców - Kodeks pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 maja 2005r., sygn. akt III AUa 283/2005).

Według definicji zawartej w art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Zainteresowani zawarli z odwołującą kontrakty menadżerskie

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 kwietnia 2002r., I PKN 776/00, zdefiniował niejako pojęcie kontraktu menedżerskiego, stwierdzając, że „zawarcie umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem (kontraktu menedżerskiego) powoduje przeniesienie przez właścicieli tego przedsiębiorstwa na osobę zarządzającą (menedżera) uprawnień do samodzielnego podejmowania czynności faktycznych i prawnych dotyczących zarządzania przedsiębiorstwem, co oznacza samodzielność w zakresie kierowania nim, swobodę w wyborze sposobu zarządzania, możliwość wykorzystania dotychczasowych kontaktów handlowych, doświadczenia zawodowego, umiejętności organizacyjnych, reputacji, własnego wizerunku. Tych cech nie wykazuje stosunek pracy, w którym podmiot zatrudniający jest uprawniony do wydawania pracownikowi wiążących poleceń”.

Postępowanie dowodowe wykazało, że J. W. i J. N. (1) nie byli pracownikami odwołującej. Jako członkowie zarządu byli zobowiązani jedynie do udziału w posiedzeniach zarządu. Nie mieli wyznaczonych godzin pracy, miejsca wykonywania pracy. Ponadto w relacjach pomiędzy zainteresowanymi i odwołującą nie było podporządkowania pracowniczego. Zainteresowani nie otrzymywali poleceń, nie byli rozliczani z ich wykonywania. Zadaniem członków zarządu było pozyskiwanie środków finansowych na działalność Fundacji. Przesłuchani w sprawie świadkowie potwierdzili brak pracowniczego podporządkowania zainteresowanych. W ocenie Sądu łączący strony kontrakt menadżerski był umową o cywilno-prawnym charakterze. Przemawia za tym sposób wykonywania kontraktu, a także pismo J. N. (1) z 24 lipca 2008 roku, w którym wnosił o rozwiązanie umowy cywilnej. Zaznaczyć należy, że J. N. jest prawnikiem i okoliczność, że powołał się na umowę cywilną wskazuje, że wolą stron nie było zawarcie umowy o pracę ale umowy cywilnej. Z kolei J. W. w okresie sprawowania funkcji w zarządzie Fundacji był byłym wiceprezydentem Miasta Z. i aktualnym radnym. Zatem jego udział w zarządzie Fundacji spełniał także rolę wizerunkową.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd wyznaczył 3 terminy rozprawy. Zainteresowani pomimo wezwań nie stawiali się celem przesłuchania. Dlatego też Sąd nie dysponując środkami dyscyplinującymi nie przeprowadził dowodu z przesłuchania zainteresowanych w charakterze stron. Pomimo braku przesłuchania stron pozostałe dowody, w szczególności z zeznań świadków pozwoliły na rozstrzygnięcie sprawy.

Słusznie podniósł organ rentowy, że można kontrakt menadżerski zakwalifikować jako umowę zlecenia. Skoro jednak w zaskarżonych decyzjach organ rentowy objął J. W. i J. N. (1) ubezpieczeniami społecznymi z tytułu umowy o pracę, to zaskarżone decyzje należało zmienić.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc w związku z w związku z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. [Dz.U. Nr 163, poz.1349 z późn. zm).

SSO Patrycja Bogacińska – Piątek